

*Sygn. akt I ACa 279/15*

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 13 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<i>SSA Jan Kremer</i>
<b>Sędziowie:</b>	<i>SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)</i> <i>SSA Barbara Górczanowska</i>
<b>Protokolant:</b>	<i>st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska</i>

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa *J. T. i H. T.*

przeciwko(...) *Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. W.*

**o zapłatę**

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 17 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 410/13

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**- w punktach I i II w miejsce kwot „10 000 zł” wpisuje kwotę „30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych)”**,

**- punktowi V nadaje treść: „znosi wzajemnie między stronami koszty procesu”;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. zasądza od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 1 900 zł (jeden tysiąc dziewięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 279/15

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 13 maja 2015 r.

Powodowie H. T. i J. T. w pozwie skierowanym przeciwko (...)Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w W. domagali się zasądzenia od strony pozwanej na podstawie art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów w kwocie po 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2014r. do dnia zapłaty.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz powódki H. T. kwotę 10.000 zł oraz na rzecz powoda J. T. kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty a w pozostałym zakresie powództwo oddalił; nakazał pobrać od pozwanego (...)Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Tarnowie kwotę 1.000 zł tytułem uzupełnienia brakującej części opłat od pozwów oraz kwotę 34,80 zł tytułem uzupełnienia wydatków; nakazał pobrać od powodów H. T. i J. T. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Tarnowie kwotę 243,70 zł tytułem uzupełnienia wydatków; zasądził od powodów H. T. i J. T. solidarnie na rzecz pozwanego (...)Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w W. kwotę 875 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych przez pozwanego oraz kwotę 2.249 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami:

W dniu 4 czerwca 2011r. w miejscowości T. doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego poniósł śmierć G. T. syn powodów. Kierująca samochodem marki P. (...) nr rej (...)A. P. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że w obrębie skrzyżowania z drogą z pierwszeństwem przejazdu nie zachowała należytej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu G. T., kierującemu motocyklem marki H. (...) nr rej (...) , doprowadzając do zderzenia pojazdów w następstwie czego G. T. doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem w szpitalu .

Kierująca pojazdem marki P. (...) została uznana za winną wyrokiem z dnia 13 czerwca 2012r. w sprawie IIK 66/12 SR w Brzesku. Kierująca pojazdem była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) TU SA, którego pozwany jest obecnie następcą prawnym.

Powodowie są rodzicami zmarłego G. T.. W chwili jego śmierci mieszkali razem w jednym domu. Ponadto mieszkał z nimi jeszcze ich starszy syn. W chwili wypadku poszkodowany miał 21 lat nie był jeszcze żonaty. Bezpośrednio przed wypadkiem poszkodowany pracował wraz z rodzicami w gospodarstwie rolnym o pow. ok. 6 ha i z niego się utrzymywali. W przyszłości syn miał przejąć gospodarstwo rolne, został dla niego zakupiony ciągnik. Syn nie stwarzał żadnych problemów, był osobą pracowitą i chętną do pomocy. Starszy syn również mieszka z rodzicami, jest kierowcą tira i często wyjeżdża z domu w trasy, nie jest zainteresowany przejęciem gospodarstwa rolnego. Po śmierci syna powodowie załamali się psychicznie, nie byli w stanie normalnie funkcjonować. Bardzo przeżywali jego stratę i nie mogli się z tym pogodzić. Od śmierci syna ich życie bardzo się zmieniło, utracili radość życia, na niczym im nie zależy, nie są w stanie zapełnić pustki jaka po nim została. Pogłębiły się też u powodów schorzenia somatyczne związane z dolegliwościami kręgosłupa i nóg w odniesieniu do powódki, a także związane z dolegliwościami stawów i kręgosłupa w odniesienia do powoda. Powódka wycofała się z realnego życia i czuje do niego niechęć, a nawet złość w stosunku do osób które zachęcałyby ją do większej aktywności, ponadto wykazuje głębokie zaburzenia koncentracji uwagi, jest płaczliwa, stwierdzono u niej zaburzenia adaptacyjne z komponentą depresyjną. Powódka przez okres ok. roku korzystała z poradni zdrowia psychicznego. Wskazana jest dalsza terapia w celu zakończenia okresu żałoby i dokonania trwałych pozytywnych zmian w jej funkcjonowaniu. Powódka jednakże nie jest zainteresowana poprawą swojego stanu i nie chce lub nie może uzyskać równowagi. Podobnie sytuacja przedstawia się w odniesieniu do powoda. Również w jego przypadku śmierć syna wywołała głębokie i dotkliwe przeżycie. Wiąż łącząca go z synem była silna i jego śmierć była ogromną tragedią. Również korzystał z pomocy psychologa i psychiatry. Od tego czasu ma problemy ze snem, łatwo się denerwuje, musi zażywać leki na uspokojenie, bo stał się drażliwy, wybuchowy. Schudł w tym okresie około 10 kg. Ciągłe myślał o tym co się stało, utracił chęć do życia. Powód również przez okres około roku korzystał z terapii w poradni zdrowia psychicznego. Powód nie chce zakończyć procesu żałoby.

Z opinii biegłych ds. rekonstrukcji wypadków wynika, że poszkodowany przyczynił się w pewnym stopniu do zaistnienia wypadku, a w każdym razie do tak tragicznego skutku jakim była śmierć poszkodowanego motocyklisty. W szczególności zdaniem biegłych nie można wykluczyć istnienia związku przyczynowego pomiędzy znacznym przekroczeniem przez G. T. prędkości dopuszczalnej w obszarze zabudowanym, a zaistnieniem wypadku. Jeżeli bowiem kierująca samochodem P. wjeżdżała na jezdnię drogi z pierwszeństwem przejazdu stosunkowo wolno, to taki związek istnieje.

W przypadku wjazdu na jezdnię z intensywnym przyspieszaniem, motocyklista mógł nie mieć możliwości uniknięcia wypadku nawet jadąc z prędkością dozwoloną. Rozwijając prędkość dopuszczalną, G. T. mógł znacznie ograniczyć prędkość ewentualnego zderzenia z samochodem P. w odniesieniu do wartości faktycznej. Biegłym nie są znane powody dla których kierująca samochodem nie ustąpiła pierwszeństwa motocykliści, ale to jej nieprawidłowe i nierozważne postępowanie stanowi znaczne przyczynienie się do zaistnienia wypadku. W tym stanie rzeczy przyjęto, że przyczynienie się poszkodowanego należy przyjąć na 20%.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo

zasługuje na częściowe uwzględnienie, a z uwagi na fakt, że wypadek miał miejsce w 2011r. istnieje podstawa prawna przewidziana w treści art. 446 § 4 k.c. do zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem wszelkie ujemne uczucia, cierpienia i przeżycia psychiczne, związane z utratą bliskiej osoby, które nie dają się w prosty sposób przeliczyć na wartości pieniężne, ma kompensować ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej oraz przedwczesną utratę członka rodziny. Trudno jest wycenić krzywdę i cierpienie po stracie osoby bliskiej. Każdy przypadek powinien być więc indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy oraz przy wzięciu pod uwagę tego, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłemu, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu członków rodziny zmarłego, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy. Klauzula "odpowiedniej sumy" pozostawia zaś sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty. Kwota ta musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, w związku z kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia, z drugiej jednak strony nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, lecz utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa (por. wyroki s. apel. we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012 r. I ACa 162/12, Lex nr 1164092; z dnia 24 lutego 2012 r. I ACa 84/12, Lex nr 1124827 i z dnia 23 maja 2011 r. I ACa 226/11, Lex nr 1162842 oraz wyroki SN z dnia 11 kwietnia 2006 r. I CSK 159/05, Lex nr 371773; z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, Lex nr 898254 i z dnia 28 września 2001 r. III CKN 427/00, Lex nr 52766). Uznaniowość sądu w kwestii przyznania zadośćuczynienia jest dodatkowo wzmocniona fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, iż niewątpliwym jest, że doznana przez powodów w związku ze śmiercią syna krzywda jest bardzo duża. Śmierć osoby bliskiej jest bowiem bolesnym przeżyciem, zaś poczucie krzywdy powodów dodatkowo wzmagają fakt, iż śmierć syna była zupełnie niespodziewana i nagła. Przy ustalaniu rozmiaru krzywdy uwzględnić należy również to, że powodowie pozostawali z synem w bezpośrednich i codziennych relacjach, albowiem razem zamieszkiwali wraz ze starszym jeszcze drugim synem. Poszkodowany w wyniku wypadku syn powodów pomagał im w gospodarstwie rolnym, miał je przejąć od rodziców w niedalekiej przyszłości, albowiem nie czuli się na siłach go prowadzić z uwagi na pogarszający się stan zdrowia. Powodowie bardzo liczyli na młodszego syna, albowiem starszy jest kierowcą tira, często nie ma go w domu i nie jest zainteresowany przejęciem gospodarstwa, a ono właśnie stanowi dla rodziny główne źródło utrzymania. Powodowie bardzo przeżyli śmierć syna zwłaszcza, że był on osobą jeszcze młodą, w chwili śmierci miał bowiem 21 lat. Okoliczności te przemawiają za zasadnością zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł. Kwota ta -

zdaniem sądu - jest adekwatna do rozmiaru krzywdy jakiej powodowie doznali na skutek ustania więzi emocjonalnej pomiędzy nimi, a zmarłym synem G. T.. Uwzględni bowiem z jednej strony cierpienia psychiczne powodów, ich natężenie, czas trwania, wpływ na codzienne życie. Po śmierci poszkodowanego aktywność życiowa powodów uległa zasadniczej zmianie albowiem pogrzeżyli się w żałobie i w pewnym zakresie utracili sens życia. Przy wymiarze wysokości zadośćuczynienia Sąd brał również pod uwagę wysokość tego typu świadczeń zasadzanych w innych tego typu sprawach w przypadku śmierci dziecka lub współmałżonka. Z drugiej strony Sąd miał na względzie i ten fakt, że powodowie nadal zamieszkują jeszcze ze starszym synem, nie są więc całkowicie samotni, ponadto nie są jeszcze osobami w zaawansowanym wieku, tak więc możliwym jest po upływie dłuższego czasu osiągnięcie przez nich stanu równowagi psychicznej. Podkreślić przy tym należy, na co zwrócił uwagę również biegły psycholog w swojej opinii, że obecny stan psychiczny powodów, ich brak chęci do życia wynika z niezakończonego procesu żałoby i braku działań ze strony powodów aby ten stan rzeczy zmienić. Biorąc pod uwagę, że poszkodowany przyczynił się częściowo tj. w 20% do zaistniałego wypadku sąd obniżył w takim procencie ustalone powyżej zadośćuczynienie co daje kwotę 40 000 zł. Ponadto Sąd Okręgowy uwzględnił fakt, że ubezpieczyciel wypłacił powodom tytułem zadośćuczynienia po 20.000 zł, a ponadto w sprawie karnej zasądzono od sprawcy szkody również z tego tytułu po 10 000 zł, która to kwota powinna podlegać zaliczeniu, albowiem ubezpieczyciel odpowiada przecież za sprawcę szkody i w granicach jego odpowiedzialności. W tym stanie rzeczy do dopłacenia została kwota po 10.000 zł.

Odsetki w takim wypadku należą się od daty odmowy wypłaty świadczenia jeżeli została ona wydana w terminie miesięcznym od daty zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi w sytuacji gdy okoliczności wypadku nie budziły wątpliwości i nie wymagały dodatkowych ustaleń.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1, ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. nr 90, poz. 594, ze zm.).

Apelacje od tego wyroku wnieśli powodowie, którzy zaskarżyli go w części to jest w punktach I i II co do kwot po 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2012 r. oraz w części dotyczącej kosztów postępowania to jest w punktach IV i V.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie prawa materialnego to jest art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że kwota 10 000 zł dla każdego z powodów jest sumą „odpowiednią” do doznanej przez powodów krzywdy i w związku z tym spełnia funkcję kompensacyjną, podczas gdy kwota ta jest niewspółmierna dla krzywdy jakiej doznali w związku ze śmiercią syna.

Wskazując na powyższy zarzut apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w części to jest w punkcie I i II przez zasądzenie na rzecz powodów dalszych kwot po 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2012 r. oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powodów H. T. i J. T. jest uzasadniona w przeważającej części (poza żądaniem zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz kosztów procesu za pierwszą instancję).

Choć w apelacji nie podniesiono zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego wskazać należy, że podstawą rozstrzygnięcia (art. 382 k.p.c.) dla Sądu Apelacyjnego był ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny. Został on wyprowadzony z dowodów, których ocena odpowiada wszystkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności podkreślić należy, że Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne oraz odpowiadające aktualnym poglądom na stosowanie prawa.

Przy ustalonym i przedstawionym powyżej stanie faktycznym za zasadny uznać należy zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c.

Wykładni tego przepisu dokonał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach. Podkreśla się w nich, że przepis ten został wprowadzony do porządku prawnego ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. Od tego czasu system ochrony najbliższych członków rodziny osoby zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, będących następstwem czynu niedozwolonego, obejmuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, obok odrębnie regulowanego w art. 446 § 3 k.p.c. środka kompensaty szkody o charakterze majątkowym.

Zadośćuczynienie to nie służy wyrównywaniu strat materialnych poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma na celu złagodzenie ich cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią bliskiej osoby i pomoc w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej. Trudno jest określić pieniężny wymiar krzywdy, zawodzą bowiem kryteria stosowane w przypadku szkód majątkowych. Nie można ustalić jednolitego miernika cierpienia, każdy przypadek musi być więc rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy uwzględnieniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na samych tylko - z natury rzeczy subiektywnych - odczuciach pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, Lex nr 1212823, czy z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, Lex nr 1438653).

Przepis nie wskazuje kryteriów, jakie sąd powinien wziąć pod uwagę przy kształtowaniu odpowiedniej kwoty, podobnie jak nie czyni tego art. 445 § 1 k.c. W judykaturze wskazuje się jednak, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, Lex nr 898254; z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, Lex nr 1288712; z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, Lex nr 1212823). Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego.

Zwraca się również uwagę, że rozmiar krzywdy nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa" może więc mieć tylko charakter uzupełniający i nie powinna pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, Lex nr 80272; z dnia 14 stycznia 2012 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66). Właśnie ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wysokość powinna być ekonomicznie odczuwalna. W przeciwnym wypadku nie dojdzie do przywrócenia równowagi zakłóconej skutkami zaistniałego czynu niedozwolonego.

Trzeba dodać, że wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na zasadność roszczenia o należne zadośćuczynienie dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy wskutek śmierci osoby bliskiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, Nr 2, poz. 44; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014 r., V CSK 418/13, Lex nr 1504854). Swoboda ta nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy, a ingerencja w wysokość zasądzonego zadośćuczynienia jest możliwa, gdy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco zaniżone (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNC 1971, Nr 3, poz. 53; z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, Lex nr 51063; z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, Lex nr 146356).

W świetle powyższego uznać trzeba, że określenie wysokości zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd pierwszej instancji nastąpiło z naruszeniem przytoczonych zasad. W niedostatecznym stopniu przyznane kwoty uwzględniły okoliczności mające wpływ na ocenę rozmiaru krzywdy powodów po śmierci syna co doprowadziło do ograniczenia kompensacyjnej roli tych świadczeń.

Nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią dziecka jest jedną z najbardziej odczuwalnych dla rodziców. W niniejszej sprawie zerwane na skutek wypadku więzi rodzinne były tym silniejsze, że zmarły był dzieckiem powodów i z nim wiązali wiele nadziei na przyszłość w tym przekazanie mu gospodarstwa rolnego stanowiącego źródło utrzymania tak powodów jak i ich syna G. T.. Śmierć syna pozbawiła powodów możliwości towarzyszenia mu w kolejnych etapach jego życia. Istotny jest przy tym fakt, że śmierć nastąpiła nagle i dotknęła bardzo młodego człowieka rozpoczynającego dorosłe życie. Dodatkowym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, czynnikiem wpływającym na sposób przeżywania straty jest to, że G. T. nieprzerwanie mieszkał z rodzicami, nie założył jeszcze własnej rodziny i był silnie związany z rodzicami a oni z nim. Uwzględnić też należy stan psychiki powodów, wynikający między innymi z przeprowadzonych dowodów z opinii biegłego psychologa klinicznego. W sprawie trzeba też uwzględnić to, że zadośćuczynienie jest świadczeniem co do zasady jednorazowym i kompensuje krzywdę na podstawie wszystkich negatywnych skutków związanych z utratą bliskiego, jakie zostaną ustalone w toku procesu. Do ram tych zaliczyć należy zatem również te elementy krzywdy, które już przeminęły, jak i przyszłe, ujawnione konsekwencje zdarzenia.

Biorąc pod uwagę te okoliczności oraz z drugiej strony ogólny poziom życia społeczeństwa polskiego Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że zadośćuczynienie na poziomie już przyznanym i zasądzonym, powiększone o dalsze 20 000 zł dla każdego z powodów będzie spełniało kryteria kwoty odpowiedniej w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Powodowie nie zakwestionowali przyjętego przez Sąd Okręgowy przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia wypadku. Ponieważ na etapie postępowania apelacyjnego w stosunku do pierwotnego żądania dochodzą zmiany tylko poprzez zasądzenie dalszych kwot po 20 000 zł (żądanie z pozwu to po 80 000 zł, a zasądzono zaskarżonym wyrokiem po 10 000 zł) należy przyjąć, że określając zakres zaskarżenia uwzględnili przyczynienie po stronie poszkodowanego.

Mając to na uwadze wskazać też należy, że na gruncie art. art. 362 k.c. istnieje różnorodność poglądów co do tego, czy samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody prowadzi automatycznie do obowiązkowego zmniejszenia odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 174/98, OSNP 1999, nr 16, poz. 524). Innymi słowy, czy ustalenie przyczynienia się poszkodowanego zobowiązuje sąd do stosownego obniżenia odszkodowania i zadośćuczynienia, czy też czyni tę operację jedynie możliwą. W tym przedmiocie słuszny jest pogląd, że rozważenie wszystkich okoliczności sprawy jest powinnością sądu, a decyzja o obniżeniu odszkodowania czy też zadośćuczynienia jest jego uprawnieniem.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że żądanie zmiany wyroku zawarte w apelacji uwzględnia przyczynienie poszkodowanego i nie ma podstaw by obniżyć dochodzone w apelacji dalsze kwoty o przyjęty przez Sąd Okręgowy stopień przyczynienia.

Ponieważ powodowie, po podwyższeniu zasądzonych kwot zadośćuczynienia nie ostali się ze swym żądaniem nawet w połowie, za zasadne Sąd Apelacyjny uznał zastosowanie art. 100 k.p.c. i wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami. Trzeba bowiem pamiętać, że kształtując wysokość zadośćuczynienia powodowie mogą działać w subiektywnym przekonaniu o tym jaka kwota im się należy w oparciu o art. 446 § 4 k.c. a do Sądu ostatecznie należy określenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c., zaś o kosztach w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. uwzględniając uiszczony przez powodów opłaty od apelacji oraz koszty zastępstwa procesowego zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490)